

Wykrzyknik

1. Ogólna charakterystyka wykrzykników

Wykrzykniki stanowią klasę z morfologicznego, składniowego i semantycznego punktu widzenia niejednorodną. Ich charakterystyki gramatyczne koncentrują się na dwóch kryteriach – nieodmienności oraz samodzielności składniowej rozumianej jako zdolność funkcjonowania jako samodzielne wypowiedzenia nieuwarunkowane kontekstem werbalnym. Wspólnym elementem większości charakterystyk semantycznych tej klasy wyrażen jest jej powiązanie ze sferą emocjonalną i wolicjonalną oraz doszukiwanie się w jej elementach ikonicznej motywacji znaczenia. Dalszy opis nie uwzględnia stanowisk przyjmujących, że wykrzykniki nie należą do systemu językowego (por. np. Wajszczuk 2010: 24).

2. Wykrzyknik w przedwojennych gramatykach języka polskiego

Podstawowy podział wykrzykników, którego ślad jest widoczny zarówno w gramatykach polskich z początku XX wieku (Krasnowolski 1909: 153; Kryński 1910: 349; Szober 1923: 160; Łoś 1925: 137; Gaertner 1938: 203), jak i w najnowszych opisach tej części mowy (Grochowski 1988: 86, 1992, 1993, 1997: 14; Strutyński 1997: 143), zakłada istnienie w obrębie tej grupy wyrażen dwóch podstawowych klas: wykrzykników prymarnych (właściwych, pierwotnych, niemotywowanych historycznie) oraz wykrzykników sekundarnych (wtórnych, motywowanych historycznie). Podział ten, zaproponowany przez niemieckiego psychologa i filozofa Wilhelma Wundta (1904: 307–309, cyt. za Bednarczyk 2014: 83–84), opiera się na kryteriach morfologicznych i zakłada, że do wyrażen pierwszej z wymienionych kategorii należy zaliczyć wykrzykniki, które nie są motywowane historycznie (np. *ach!*, *oj!*), natomiast wyrażenia z tej drugiej kategorii stanowią wykrzykniki pochodne od wyrażen należących do innych klas gramatycznych (np. *rety!*, *rany!*, *Matko Boska!*). W nowszej literaturze lingwistycznej poświęconej problemom opisywanej klasy wyrażen kryteria wyróżniania wykrzykników właściwych bywają jednak inne od tych zaproponowanych przez Wundta – tak jest np. w klasyfikacjach składniowych Macieja Grochowskiego, w których do grupy wykrzykników

określanych przez autora mianem właściwych zaliczają się również wyrażenia o wyraźnej etymologii, takie jak *Matko Boska!* czy *holender!* (Grochowski 1992: 157).

Rozwiązanie zaproponowane przez Wundta nie jest wystarczające do pełnej charakterystyki całej klasy wykrzykników polskich, która jest klasą wewnątrznie zróżnicowaną, o czym świadczy choćby to, że nawet w najstarszych polskich gramatykach, w których uwzględniony został opisywany podział, zwykle wyróżnia się więcej niż dwie klasy tej części mowy. Opisy i klasyfikacje wykrzykników zarówno w gramatykach przedwojennych, jak i w wielu pracach powojennych opierały się na zróżnicowanych i nieprecyzyjnych kryteriach. Ich autorzy, charakteryzując tę grupę wyrażen, odwoływali się nierzadko do różnorodnych funkcji, jakie mogą one pełnić w wypowiedziach (np. wyrażanie emocji, wyrażanie woli, naśladowanie dźwięków). Ponadto w większości prac pojawiają się także bardziej lub mniej szczegółowe rozważania na temat fleksji i składni – już w najstarszych gramatykach znajdujemy informacje m.in. o tym, że wykrzykniki są wyrażeniami nieodmiennymi (Kryński 1910: 348; Szober 1923: 160), że mogą stanowić samodzielne wypowiedzenia lub nawet mają wartość całych zdań (Krasnowolski 1909: 153) i nie wchodzą w relacje składniowe z innymi wyrażeniami (Kryński 1910: 348).

Antoni Krasnowolski w „Systematycznej składni języka polskiego” (Krasnowolski 1909: 153) wyróżnia trzy klasy wykrzykników, którym przypisuje znaczenia określonych typów zdań. Są to 1. wykrzykniki właściwe „wyrażające afekt, czyli uczucie”, mające znaczenie wykrzyknienia (np. *ach!*, *o!*, *ha!*); 2. gesty dźwiękowe, którym często towarzyszy gest i które mają znaczenia zdania rozkazującego (np. *cyt!*, *hej!*, *hola!*, *nuże!*, *naści!*, *marsz!*, *wara!*, *fora!*) oraz 3. dźwięki naśladowcze, które „mają znaczenie zdania oznajmującego, gdyż nasuwają wyobrażenie podmiotu, który taki dźwięk wywołał, oraz czynności, którą ten dźwięk wywołano” (np. *trzask*, *plusk*, *bęc*, *miau*, *be*, *me*).

Podobne rozróżnienia znajdujemy w „Gramatyce języka polskiego” Adama Antoniego Kryńskiego (Kryński 1910: 348), który dzieli wykrzykniki na: 1. wyrażające uczucia (np. *o*, *och*, *a*, *ach*, *ha*, *ho*, *aj*, *oj*, *niestety*, *biada*, *przebóg*, *brawo*, *e*, *fe*, *pf*, *tfu*); 2. będące objawem woli (np. *e*, *ej*, *hej*, *hejże*, *hola*, *no*, *nuże*, *marsz*, *na*, *naści*, *wara*, *fora*, *precz*, *won*, *huzia*, *basta*, *cyt*, *psyt*, *sza*, *wio*, *kse*, *hetta*, *prz*, *ani mrumru*); 3. naśladowujące dźwięki natury (np. *bęc*, *brzdęk*, *paf*, *fajt*, *puf*, *pstręk*, *chlast*, *szast*, *brdum*, *miał*, *be*, *me*, *kuku*, *kukuryku*, *dyń dyń*, *hm hm*, *patataj*, *miau miau*). W przeciwieństwie do Krasnowolskiego Kryński nie utożsamia wykrzykników właściwych z wykrzyknikami wyrażającymi uczucia, ale traktuje je jako kategorię nadrzędną – „Wykrzykniki są przeważnie artykulacjami mechanicznymi, jak np. *o*, *och*, *ha*, *ej*, *hej*... i te można nazwać wykrzyknikami właściwymi; niektóre jednak z wykrzykników uczucia i woli przedstawiają skostniałe formy innych części mowy, np. *przebóg*, *biada*, *brawo* [...]” (Kryński 1910: 349).

W „Gramatyce języka polskiego” Stanisława Szobera z 1923 roku pojawia się jedynie szczątkowa informacja na temat znaczenia opisywanej tu części mowy – „Wyrazy, będące znakami stanów wzruszeniowych noszą nazwę wykrzykników, np. *o!* *ach!* *aj!* *e!* *a!*” (Szober 1923: 98). Jednocześnie nieco dalej, w części zatytułowanej „Nauka o budowie wyrazów”, autor pisze, że jako wyrażenia pozbawione fleksji i „form słowotwórczych” wykrzykniki właściwe mogą być wyodrębniane jedynie na podstawie kryteriów semantycznych – „Wykrzykniki właściwe tak samo, jak przyimki i spójniki, nie wykazują żadnych znamion formalnych, są

wyrazami bez formy; rozpoznajemy je przeto tylko na podstawie właściwego im znaczenia” (Szober 1923: 160). Podział na wykrzykniki właściwe i pochodne został tu opisany dość szczegółowo z uwzględnieniem zależności formalno-semantycznych towarzyszących procesowi przechodzenia wyrażen należących do różnych części mowy do klasy wykrzykników:

Wykrzykniki pochodne przez swój związek z innymi częściami mowy, zewnątrznie wykazują pewne składniki formalne, ale cząstki te tutaj są pozbawione właściwego sobie znaczenia i dlatego i ta nawet kategoria wykrzykników tak samo tworzy jednolite połączenia głoskowe, wewnątrznie, czyli znaczeniowo nie rozkładające się na cząstki pomniejsze, i jest wskutek tego również pozbawiona wyraźnej budowy morfologicznej, bo budowa morfologiczna wyrazu jest układem właściwych mu cząstek znaczeniowych; gdy cząstki te zatracą zawartą w nich niegdyś treść znaczeniową, to chociaż zewnątrznie nadal są przez świadomość językową wyodrębniane, nie mają już przecież pierwotnego swojego charakteru składników morfologicznych (Szober 1923: 160).

Jan Łoś w „Gramatyce polskiej” (Łoś 1925: 137) za nadrzędny uznał podział Wundta, przy czym zaznaczył, że wykrzykniki właściwe nie stanowią klasy jednolitej:

Właściwym wykrzyknikiem jest głos, który człowiek mimowoli wydaje pod wpływem afektu. W języku literackim najbliższe do tych głosów stoją tak zw. właściwe wykrzykniki, w pewnym stopniu normalizowane czy też stylizowane: *a*, *ach*, *och*, *ha*, *hej*, *hm*, *fe*, *brr* i in. Nie mają one żadnego związku etymologicznego z pierwiastkami imion ani czasowników. Tu także zaliczylibyśmy wykrzykniki towarzyszące gestom wskazującym: *o!*.

Z kolei klasie wykrzykników skonwencjonalizowanych przypisuje autor jedynie funkcję komunikowania uczuć i właśnie w tym upatruje etymologicznej motywacji dla tej klasy wykrzykników:

W funkcji wykrzykników są też w użyciu wyrazy, które obok treści pojęciowej mają, lub raczej miały niegdyś własności uczuciowe i z czasem mocą tradycji stały się konwencjonalnymi znakami pewnych uczuć, np. *biada*, *niestety* [...], *przebóg*, *masz tobie*, *precz*, *wierę* i t. d.

Obok tych dwóch podstawowych kategorii Łoś wyróżnia jeszcze jedną, do której zalicza wykrzykniki dźwiękonaśladowcze – „Osobną grupę stanowią tak zwane wykrzykniki naśladowcze, rzekomo imitujące odgłosy, wydawane przy wykonywaniu pewnych czynności [...]”.

W części poświęconej wykrzyknikom w „Gramatyce współczesnego języka polskiego” Henryka Gaertnera (Gaertner 1938: 203) nie ma usystematyzowanej klasyfikacji tej części mowy, pojawiają się tu natomiast dość oryginalne uwagi ogólne. Poza zdaniem sprawy z faktu, że podstawową funkcją wykrzykników jest wyrażanie stanów uczuciowych mówiącego, oraz faktu istnienia podziału na wykrzykniki pierwotne i wtórne, którego osią jest istnienie podstaw znaczeniowych w przypadku tych drugich, Gaertner zwraca uwagę na zróżnicowanie tej klasy pod względem „zakresu”:

Zakres wykrzyknika stanowi zasób stanów uczuciowych, do których się odnosi. Tak np. zakresem wyrażenia *fe* są rozmaite stany obrzydzenia. Zakres niektórych wykrzykników jest bardzo obszerny; tak np. wykrzyknik *ach* może się odnosić do najrozmaitszych stanów zarówno radości, jak smutku, które są jego sygnatami.

Inną ciekawą myślą autora jest wyróżnienie podkategorii wykrzykników muzycznych, które „są uwarunkowane pewnym stanem uczuciowym, ale zarazem, zwłaszcza w nuceniu, mają charakter przede wszystkim muzyczny, a więc stanowią artykulacyjny podkład pewnej melodji lub rytmu, np. *dana, hopsa dana, dylu, dylu* i t. p.” (Gaertner 1938: 203).

3. Wykrzyknik w pracach powojennych – klasyfikacje składniowe

W lingwistycznej literaturze powojennej i najnowszej szczególne znaczenie dla opisu wykrzyknika miały gramatyki, w których dokonywano klasyfikacji części mowy w oparciu o jednorodne i spójne kryteria (przede wszystkim kryteria składniowe), oraz te prace poświęcone samemu wykrzyknikowi, które stanowiły rozwinięcie założeń przyjętych w tych gramatykach. Najdokładniejszy opis tej klasy wyrażen w języku polskim dokonany w oparciu o kryteria składniowe znajdujemy w pracach Grochowskiego (Grochowski 1986, 1987, 1988, 1992, 1993, 1997).

Grochowski definiuje wykrzykniki jako leksemy nieodmienne, funkcjonujące jako odrębne wypowiedzenia niezależne od kontekstu werbalnego (Grochowski 1992: 156, por. 1988: 87, 1997: 14). To, że wykrzykniki mogą być używane samodzielnie, różni je od wszystkich pozostałych klas wyrażen nieodmiennych poza dopowiedzeniami, natomiast od dopowiedzeń różni je niezależność kontekstowa (Grochowski 1988: 87). Autor wyróżnia cztery podklasy wykrzykników: wykrzykniki prymarne, czyli właściwe (np. *ach, ej, fuj, uf*), parentetyczne (np. *cholera, kurwa, psiakrew, rany boskie*), onomatopeiczne (np. *bzz, bęc, chaps, tubu-du, pac*) i apelatywne (np. *huzia, jazda, precz, won, wara*). Wyrażenia z dwóch pierwszych podklas mogą występować jedynie jako samodzielne wypowiedzenia, wykrzykniki onomatopeiczne i apelatywne mogą występować w wypowiedzeniach wieloelementowych w funkcji ich członów konstytutywnych (np. *Królik kic po trawie., Wszystkie książki tubu-du na podłogę., Huzia na nich!*) (Grochowski 1997: 14, por. 1993). Cechą charakterystyczną wykrzykników parentetycznych (różniącą je od wykrzykników właściwych) jest możliwość wstawiania ich między dowolne autosyntagmatyczne składniki wypowiedzenia (niezależnie od szyku wykrzykniki te nie wchodzą w związki składniowe z żadnym ze składników wypowiedzenia) (Grochowski 1993: 299, por. 1992: 158, 1988: 90).

Podział ten nie jest całkowicie zbieżny z wcześniejszymi wersjami klasyfikacji wykrzykników Grochowskiego (różnice dotyczą przyjętej przez autora terminologii, ale też do pewnego stopnia kryteriów klasyfikacyjnych). Wcześniej (Grochowski 1988) autor dokonał w tej klasie części mowy podziałów dychotomicznych na wykrzykniki a) wykluczające możliwość współwystępowania w tym samym wypowiedzeniu z innymi wyrażeniami; b) niewykluczające takiej możliwości. W obrębie pierwszej z tych klas wyróżnia a1) apele – wykrzykniki dopuszczające dodanie do nich wypowiedzeń o postaci wołacza (np. *Dzień dobry, panie dziekanie, Pa, synku!, Serwus, bracie!*) oraz a2) wykrzykniki parentetyczne – niedopuszczające użycia

takich wypowiedzi (np. **Holender, Piotrze!, *Kurczę, człowieku!, *Psiakrew, dziewczyno!*), natomiast drugą z nich dzieli na b1) onomatopeje – leksemy zdolne do konstytuowania wypowiedzi oznajmujących (np. *bęc, czmych*, por. *Piotruś bęc na dywan., Zając czmych do lasu.*) oraz b2) wykrzykniki predykatywne (nazywane przez autora również wolicjonalnymi (Grochowski 1992: 156)) – leksemy niezdolne do konstytuowania wypowiedzi oznajmujących (np. *a kysz, dosyć, buzia, jazda, precz, wara, won, wynocha*) (Grochowski 1986: 40–44, 1988).

Definicja wykrzykników Grochowskiego jest oparta na dwóch charakterystykach tej klasy wyrażen będących wynikiem klasyfikacji funkcjonalnych polskich leksemów. Pierwsza z tych klasyfikacji, której autorem jest Roman Laskowski, zakłada, że wykrzykniki to leksemy asyntagmatyczne (wyrażenia funkcjonujące prymarnie jako samodzielne wypowiedzenia, niewchodzące w związki syntaktyczne z innymi elementami tekstu, np. *hej, bęc, halo, bzz*) oraz niekontekstualne, tj. nieimplikujące istnienia tekstu, mogące samodzielnie stanowić pełny tekst, np. *uwaga, psst, brzęk* (Laskowski 1984: 30–31). W klasyfikacji Laskowskiego znalazły się dwie podklasy wykrzykników: apele, które mogą wtórnie łączyć się z formami trybu rozkazującego (np. *Halo, poczekajcie!*) i z formą wołacza (*Uwaga, ojcze!*), oraz onomatopeje, które wtórnie mogą występować w funkcji członu konstytuującego zdanie (np. *Dziecko bęc jak długie., Kula tylko bzz koło ucha.*) (Laskowski 1984: 31). Autorami drugiej ze wspomnianych klasyfikacji są Zygmunt Saloni i Marek Świdziński, którzy definiują wykrzykniki jako „klasę leksemów nieodmiennych, których jedyna forma jest używana samodzielnie” (Saloni, Świdziński 1985: 95) i dodają, że wykrzykniki (obok form wołaczowych rzeczowników i pewnych form wyrazowych niektórych czasowników) „mają konotację pustą”, co znaczy, że „nie zapowiadają żadnych innych jednostek składniowych – ani jako podrzędników, ani jako nadrzędników, ani jako współskładników” (Saloni, Świdziński 1985: 216).

Wątpliwości dotyczące asyntagmatyczności klasy wykrzykników budzą onomatopeje i apelatywy mogące pełnić w zdaniu funkcję predykatywną. W polskiej literaturze językoznawczej szczególnie dużo miejsca poświęcono onomatopejom (por. np. Pszczołowska 1975; Siatkowska 1976, 1977; Rittel 1986; Grochowski 1996; Bańko 2008, 2009). Wielu badaczy, argumentując swoje stanowisko głównie względami składniowymi i semantycznymi, postuluje wyodrębnienie tej podklasy wyrażen z klasy wykrzykników (Siatkowska 1976, 1977, 1985; Bednarczyk 2014: 88); znane są stanowiska gramatyków, którzy opisują je jako specyficzną podklasę czasowników (np. Klemensiewicz 1937: 106; Jodłowski 1971: 88, 1976: 79). W literaturze lingwistycznej pojawiają się również tezy o tożsamości cech składniowych onomatopei i fundowanych przez nie czasowników onomatopeicznych (np. *ciach – ciachnąć, puk-puk – pukać*) (Jodłowski 1976: 32; Boniecka 1977; Bartmiński 1978: 162, 1981: 8) oraz o podobieństwie schematów składniowych onomatopei, czasowników ruchu i czasowników mówienia (Bańko 2008: 103). Według Grochowskiego zależność słowotwórcza nie jest wystarczającym dowodem na tożsamość wymagań walencyjnych wyrażen tworzących tego typu pary (Grochowski 1988: 93–94). Problem walencji dotyczy również wykrzykników apelatywnych, które w zdaniach takich jak *Wara ci od Marii! czy Won z pokoju!* nakładają ograniczenia składniowe na formy nominalne pozostające w ich bezpośrednim i dalszym kontekście. Mimo specyficznych właściwości wykrzykników onomatopeicznych i apelatywnych Grochowski odrzuca możliwość włączenia ich do klasy czasowników ze względu na to, że nie można im przypisać żadnych wartości kategorii gramatycznych właściwych czasownikom,

co stanowi wyraźny kontrast nawet w stosunku do czasowników o ograniczonym paradygmacie fleksyjnym (takich jak *można, trzeba, szkoda*). Proponuje natomiast dwa inne rozwiązania pozwalające na uwzględnienie specyficznych właściwości walencyjnych apelatywów w ich klasyfikacji składniowej. Pierwszym z nich jest uznanie zdolności pełnienia funkcji predykatywnej jako ich cechy wtórnej, drugim natomiast wyodrębnienie osobnej klasy predykatywów nieczasownikowych, w której znalazłyby się wyrażenia homonimiczne względem wykrzykników apelatywnych (takich jak *huzia, precz, wara*) (Grochowski 1992: 157, 1997: 15). Z kolei Mirosław Bańko, aby rozwiązać problem przyjmowania funkcji predykatywnej przez niektóre wykrzykniki i jednocześnie odróżnić je od czasowników takich jak *trzeba* czy *można*, proponuje wprowadzenie poprawki do definicji przyjętej przez Grochowskiego: „wykrzykniki to leksemy nieodmienne i wypowiedzeniowótwe – zdolne konstituować wypowiedzenie bądź samodzielnie, bądź z członami od siebie zależnymi” (Bańko 2008: 41).

4. Klasyfikacje semantyczne i semantyka wykrzykników

Klasyfikację interiekcji w oparciu o kryteria semantyczne zaproponowała Anna Wierzbicka (Wierzbicka 1991: 290–326). Autorka podaje następującą definicję tej klasy wyrażań:

An interjection can be defined as a linguistic sign (1) which can be used on its own, (2) which expresses a specifiable meaning, (3) which does not include other signs (with a specifiable meaning), (4) which is not homophonous with another lexical item that would be perceived as semantically related to it, and (5) which refers to the speaker's current mental state or mental act (for example I feel..., I want..., I think..., I know...) (Wierzbicka 1991: 290).

W przytoczonej definicji na szczególną uwagę zasługuje punkt 4., który eliminuje z zakresu wskazanego terminu wyrażenia takie jak *Good Lord!*, *Good heavens!*, *Christ!*, *Hell!* lub polskie *Boże!*, *Jezus Maria!* czy *Cholera!*. Problematiczne są także wyrażenia onomatopieczne, które w języku polskim mogą być używane w zdaniach jako substytut predykatów i które Wierzbicka interpretuje jako homofony interiekcji, choć same interiekcjami nie są. Autorka wskazuje, że rozwiązaniem w tej sytuacji mogłoby być następujące przeformułowanie problematycznego punktu: „(4) which is not homophonous with another lexical item whose meaning would be included in its own meaning (that is, in the meaning of the putative interjection)” – konsekwencją takiego ujęcia jest uzależnienie przynależności wykrzykników typu *Cholera!* do kategorii interiekcji od ich eksplikacji semantycznych.

Autorka wyróżnia trzy podstawowe kategorie interiekcji: 1. emotywnie (emotive interjections), których głównym komponentem semantycznym jest ‘czuję coś’ (‘I feel something’) i które nie zawierają komponentu ‘chcę czegoś’; 2. wolitywnie (volitive interjections), oparte na komponentie ‘chcę czegoś’ (‘I want something’) i niezawierające komponentu ‘czuję coś’ oraz 3. kognitywnie (cognitive interjections), zawierające w swoich strukturach semantycznych komponent ‘myślę coś’ (‘I think something’) lub ‘wiem coś’ (‘I know something’) przy jednoczesnym braku komponentów emotywnego i wolitywnego; wiele wyrażań zaliczających się do tej klasy ma swoje homofoniczne odpowiedniki w klasie wykrzykników emotywnych.

Wykrzykniki ematywne dzielą się na dwie podklasy: wykrzykniki służące do wyrażania wstrętu i podobnych do niego odczuć (interjections of ‘disgust’ and similar feelings), do których zaliczają się m.in. polskie *fu, fe, tfu* i angielskie *yuk* czy niemieckie *pfui*, oraz wykrzykniki uniwersalne (‘general purpose’ interjections), takie jak np. polskie *oj, ojej, och, ach*. Na dwie podklasy autorka dzieli także wykrzykniki wolitywne, do których zalicza wykrzykniki służące do wyrażania woli wobec zwierząt (interjections directed at animals), np. *cip-cip, kici-kici, huzia, wio, prr, sio*, oraz wykrzykniki służące do wyrażania woli wobec ludzi (interjections directed at people). Podklasę wykrzykników wolitywnych adresowanych do ludzi autorka opisuje, wyróżniając w jej obrębie grupy wyrażenń reprezentowane przez następujące etykiety: ‘I want silence’ (*sza, pst, cii*), ‘I don’t want you in this place’ (*won, precz, sio, wara*), ‘I want you to jump’ (*hop, hopta*), ‘urging’ (*nuże, hej, hejże*), ‘communication over distance’ (*hop hop, hallo, ahoy*), ‘I give it to you’ (*na*). W klasie wykrzykników kognitywnych Wierzbicka nie proponuje dalszych podziałów; zaliczają się tu np. polskie *aha, oho, o*, rosyjskie *aga* czy angielskie *oh-oh*.

Autorką innej klasyfikacji wykrzykników opartej na kryteriach semantycznych jest Elżbieta Orwińska-Ruziczka (Orwińska-Ruziczka 1992). Klasyfikacja ta zakłada podział na trzy główne grupy: 1. interiekcje impulsywne; 2. interiekcje imperatywne; 3. interiekcje reprezentatywne (onomatopeje). Interiekcje impulsywne dzielą się dalej na sensorywne – takie, które mają prawie czysto fizjologiczny charakter (np. *aj, au, brr*), ematywne – dotyczące sfery psychicznej i wyrażające przede wszystkim emocje (np. *haha, ech, phi*) i intelektualne – będące wyrazem zaangażowania intelektu (bardziej niż emocji) mówiącego (np. *hm, uhum*). Wśród interiekcji imperatywnych służących wyrażeniu woli mówiącego autorka wyróżnia interiekcje zwracające uwagę, czyli demonstratywne (np. *o, hej-hej, halo, hola*), rozkazy (np. *pst, stop, jazda*) oraz pozdrowienia (np. *cześć, pa, z Bogiem*), natomiast ostatnia z wymienionych kategorii głównych ze względu na stopień ikoniczności dzieli się na dwie kategorie – interiekcje reprezentatywne prymarne i sekundarne, przy czym wśród tych pierwszych wyróżnia się interiekcje konwencjonalne (np. *tik-tak, wrr*) i jednorazowe formy niekonwencjonalne, z kolei wśród tych drugich, dotyczących głównie wrażeń wzrokowych niekiedy w połączeniu ze słuchowymi – symbole dźwiękowe reprezentujące wyłącznie rodzaj czynności bez elementu akustycznego (np. *mig, chap*) i symbole dźwiękowe reprezentujące rodzaj czynności i jakość dźwięku jako składniki ściśle ze sobą powiązane (np. *fru, szast*) oraz reprezentujące znaczenia przenośne (np. *ty kukuryku* w znaczeniu ‘ty kogucie’).

Jako swego rodzaju typologię semantyczną traktować można również koncepcję Moniki Krzempek, która ze względu na heterogeniczność klasy wykrzykników, do której zalicza również dopowiedzenia i czasowniki niewłaściwe (Krzempek 2018: 120), postuluje jej opis w oparciu o założenia metodologii kognitywnej (przede wszystkim teorię prototypu). W jej ujęciu wykrzykniki da się podzielić według domen, w ramach których są konceptualizowane. Są to domeny: uczuć, dźwięku, ruchu, woli oraz skryptów. W domenie uczuć autorka odwołuje się do sześciu emocji podstawowych zaproponowanych przez Paula Ekmana i Otto Friesena (Ekman, Friesen 1971) tożsamyh z domenami, w ramach których konceptualizowane mogą być wykrzykniki: radość (np. *brawo, hura*), wstręt (np. *fuj, fe*), zaskoczenie (np. *jejku, rety*), złość (np. *holender, kurde*), strach (np. *Boże, Chryste*), smutek (np. *ach, au, ojoj*). Wykrzykniki konceptualizowane w domenie dźwięku Krzempek dzieli na trzy grupy: odgłosy wydawane przez zwierzęta (np. *kukuryku, me, miau*), odgłosy wydawane przez człowieka (np. *a psik*,

ble, chlip, cmok) i odgłosy wydawane przez instrumenty, przedmioty i urządzenia (np. *drz, dzyn, pif-paf*). W grupach wykrzykników konceptualizowanych w domenie ruchu (np. *czmych, fik, frz, huzia, hyc, jazda*) oraz w obu domenach (dźwięku i ruchu) jednocześnie (np. *bęc, brzdęk, chlup*) nie ma dalszych podziałów. Na trzy kategorie podzielone natomiast zostały wykrzykniki konceptualizowane w domenie woli służące do regulowania reakcji międzyludzkich: wykrzykniki służące do zwrócenia na coś uwagi, nawiązania kontaktu (np. *ej, ejże, hej, halo*), wykrzykniki służące do komunikacji ze zwierzętami (np. *a kysz, kici, wio*), wykrzykniki służące do zachęcenia do określonego działania, w tym: ruchu w określonym kierunku (np. *chodu, huzia, jazda, precz, wynocha*), zakończenia rozmowy, działania (np. *basta, hola, kwita, stop*), ponaglenia, przyspieszenia (np. *dalej, nuże*), uciszania kogoś (np. *cyt, pst, sza*). Wykrzykniki konceptualizowane w domenie skryptu, czyli znajomości określonych schematów zachowań, to przede wszystkim te używane podczas realizowania wzorców komunikacyjnych (np. *część, halo, pa, aha, no, uhm*) (Krzempek 2018: 126–128, por. także Krzempek 2014).

Rozbieżności w stanowiskach językoznawców na temat szeroko rozumianej semantyki wykrzykników ujawniają się nie tylko w próbach wewnętrznego porządkowania tej klasy opartych na kryteriach semantycznych, ale też w odpowiedziach na pytanie o to, czy wykrzykniki są wyrażeniami znaczącymi. Poza stanowiskami traktującymi wszystkie wykrzykniki jako wyrażenia mające znaczenie (np. Wierzbicka 1991) w literaturze lingwistycznej pojawiają się również takie, które im tej cechy odmawiają (np. Mirowicz 1967: 78; Dąmbaska 1975: 77), oraz takie, które traktują wykrzykniki jako klasę pod tym względem niejednorodną (Grochowski 1992; Śledź 2004: 265). Bardziej lub mniej szczegółowe refleksje semantyczne pojawiają się w większości lingwistycznych analiz wykrzykników, jednak szczególne znaczenie w badaniach nad znaczeniem tej klasy wyrazów mają te prace, w których podjęto próby eksplikacji znaczeń poszczególnych jednostek leksykalnych. Na uwagę zasługują analizy semantyczne Wierzbickiej (Wierzbicka 1991, 1992, 1996), w tym związane z wykrzyknikami (Wierzbicka 1969, 1986, 1987; Grochowski 1988, 1992, 1993).

Grochowski stwierdza, że wyrażenia zaliczane przez niego do wykrzykników onomatopiecznych, wolicjonalnych i apelatywnych nie są pozbawione znaczenia, na poparcie tej tezy proponuje reprezentacje semantyczne kilku wykrzykników onomatopiecznych (np. *fik, frz, chlup, pac*) oraz kilkudziesięciu wykrzykników, które opisuje jako wolicjonalne (np. *wynocha, won, wara, dość, dosyć, sza, pst, tss, cii, ani mru-mru, bis, hop, hejże, nuże, hopla, hops, hopsa, na, huzia, ej, hej, te, hop, hop, halo, hola, precz, wio, wiśta, hejta, prr*) (Grochowski 1993). Analiza semantyczna poszczególnych wyrazów z drugiej z wymienionych grup została poprzedzona szczegółową klasyfikacją semantyczną opartą na podziałach dychotomicznych podklasy wykrzykników przez Wierzbicką zaliczanych do interiekcji wolitywnych skierowanych do ludzi. Pierwszy poziom tej klasyfikacji zakłada podział na (1.) wykrzykniki zawierające komponent semantyczny ‘chcę cię do czegoś zmusić’ oraz (2.) wykrzykniki niezawierające takiego komponentu, które z kolei dzielą się dalej na (2.1.) wykrzykniki zawierające komponent ‘chcę, żebyś wiedział, że...’ (np. *ej, te, hej, halo₁, halo₂, hop, hop*) i (2.2.) niezawierające takiego komponentu (*hola, precz*). Pierwsza z wymienionych klas dzieli się na (1.1.) wykrzykniki implikujące pojęcie negacji i (1.2.) nieimplikujące pojęcia negacji (np. *bis, hejże, hopla, hops, hopsa, huzia, na, nuże*). Podklasę (1.1.) autor dzieli na wykrzykniki (1.1.1.) zawierające komponent lokatywny, a te z kolei dalej na takie, które (1.1.1.1.) zawierają komponent ‘czuję do ciebie coś złego’ (*precz, won*) i (1.1.1.2.) takie, które takiego

komponentu nie zawierają (*wynocha, a kysz, a sio, fora*) oraz (1.1.2.) niezawierające komponentu lokatywnego, które również dzieli na (1.1.2.1.) zawierające komponent ‘czuję do ciebie coś złego’ (*wara*) i (1.1.2.2.) takie, które takiego komponentu nie zawierają (np. *dość, dosyć, pst, tss, cii, sza, ani mru-mru*).

Wykrzykniki właściwe Grochowski opisuje jako klasę heterogeniczną pod względem semantycznym (Grochowski 1992: 162). Autor tworzy listę 33 wykrzykników właściwych, które uważa za wyrażenia puste semantycznie (*a, ach, aj, au, e, ech, ej, ha, he, ii, jej, jejku, o, och, oj, ojej, ojeju, ojoj, ou, u, uch, uf, cholera, Chryste Panie, holender, jasny gwint, Jezzu, Jezus Maria, kurczę, kurde-mol, kur zapiał, psiakrew, rany boskie*), co argumentuje możliwością ich wzajemnej substytucji (brak specyficznych cech składniowych i semantycznych kontekstów ich użycia, które pozwoliłyby na ich zróżnicowanie) i niemożliwością ustalenia jakichkolwiek reprezentacji semantycznych dla tych wyrażen za pomocą narzędzi (w tym wypadku zastosowano test negacji) wykorzystywanych powszechnie do tego celu w semantyce strukturalnej (Grochowski 1992: 159–160). Autor dokonuje także przeglądu wybranych definicji badanych wykrzykników rejestrowanych w „Słowniku języka polskiego” pod red. Witolda Doroszewskiego i zwraca uwagę na to, że są one oparte na niezamkniętych szeregach wyliczeniowych cech kontekstów, w jakich mogą wystąpić definiowane wyrażenia, co nie pozwala na wyznaczenie żadnych granic ich hipotetycznych znaczeń (Grochowski 1992: 160–161). Za jednostki znaczące w podklasie wykrzykników właściwych Grochowski uznaje takie wyrażenia jak *fe, fu, fuj, pfe, pfu, pfuj, hej, te, tss, tst, tssyt*, dla których również proponuje wstępne eksplikacje semantyczne (Grochowski 1992: 161–162). Propozycje eksplikacji wyrażen, które Grochowski uznaje za asemantyczne, jak np. *o, oj, ojej, ach, och*, można znaleźć w rozważaniach Wierzbickiej (Wierzbicka 1991).

→ CZĘŚCI MOWY I ICH KLASYFIKACJE

→ HENRYK GAERTNER, ANTONI KRASNOWOLSKI, ADAM ANTONI KRYŃSKI,
ROMAN LASKOWSKI, JAN ŁOŚ, STANISŁAW SZOBER

Literatura

- Bańko, M. 2001. „Status gramatyczny ciągów typu «Oczywiście, że...» a ogólna charakterystyka wykrzykników”. W *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa. Studia o słowniku jednojęzycznym*, red. M. Bańko. Warszawa: Wydział Polonistyki UW, 261–274.
- Bańko, M. 2008. *Współczesny polski onomatopeikon. Ikoniczność w języku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bańko, M. 2009. *Słownik onomatopei, czyli wyrazów dźwięko- i ruchonośladowczych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bartmiński, J. 1978. „Swoiste formy orzeczeń w języku ustnym (orzeczenie onomatopeiczne, kompozycyjalne, zaimkowe, podwojone)”. W *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego* (Lublin 6–9 X 1975), red. T. Skubalanka. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 159–175.
- Bartmiński, J. 1981. „Polskie czasowniki złożone typu «stukać-pukać»”. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica* 2: 5–15.
- Bąk, P. 1984. *Gramatyka języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

- Boniecka, B. 1977. „Funkcje składniowe wykrzykników onomatopeicznych”. *Polonica* 3: 27–45.
- Daković, S. 2006. *Interiekcje w języku polskim, serbskim, chorwackim i rosyjskim. Opis i konfrontacja*. Wrocław: Wydawnictwo UW.
- Dąbbska, I. 1975. „Niektóre pojęcia gramatyki w świetle logiki”. W *Znaki i myśli. Wybór pism z semiotyki, teorii nauki i historii filozofii*, red. I. Dąbbska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 71–86.
- Dzidosz, D. 2019. *Leksykalno-semantyczne i pragmatyczne aspekty interiekcji w języku polskim, rosyjskim i niemieckim*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe USz.
- Ekman, P., i W. Friesen. 1971. *Facial Action Coding System: A Technique for the Measurement of Facial Movement*. Palo Alto: Consulting Psychologists Press.
- Gaertner, H. 1938. *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Lwów–Warszawa: Książnica-Atlas.
- Gaertner, H. 1970. „O t. zw. wyrazach samodzielnych i niesamodzielnych”. *Język Polski* 16: 33–42.
- Goddard, C. 2014. „Interjections and emotion (with special reference to «surprise» and «disgust»)”. *Emotion Review* 6(5): 3–63.
- Grochowski, M. 1985. „Projekt klasyfikacji syntaktycznej polskich leksemów nieodmiennych”. *Polonica* 10: 73–97.
- Grochowski, M. 1986. *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Grochowski, M. 1987. „O miejscu interiekcji w systemie gramatycznym języka”. *Prilozi* 12(2): 51–59.
- Grochowski, M. 1988. „Wprowadzenie do analizy syntaktycznej wykrzykników”. *Polonica* 13: 85–100.
- Grochowski, M. 1992. „Status semantyczny wykrzykników właściwych”. *Prace Filologiczne* 37: 155–163.
- Grochowski, M. 1993. „Syntaktische und semantische Eigenschaften willensäussernder Interjektionen der polnischen Gegenwartssprache”. W *Studies in Polish Morphology and Syntax*, red. G. Hentschel, i R. Laskowski. München: Verlag Otto Sagner, 293–313.
- Grochowski, M. 1996. „O funkcjach semiotycznych onomatopei”. W *W świecie znaków. Księga Pamiątowa ku Czci Profesora Jerzego Pelca*, red. J.J. Jadacki, i W. Strawński. Warszawa: PTF, 267–272.
- Grochowski, M. 1997. *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*. Kraków: IJP PAN.
- Jodłowski, S. 1971. *Studia nad częściami mowy*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jodłowski, S. 1976. *Podstawy polskiej składni*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kallas, K. 1999. „O własnościach syntaktycznych polskich wykrzykników onomatopeicznych”. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 5(2): 31–41.
- Klemensiewicz, Z. 1937. *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*. Kraków: PAU.
- Krasnowolski, A. 1909. *Systematyczna składnia języka polskiego*, wyd. 2. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo M. Arcta–S.A. Krzyżanowski.
- Kryński, A.A. 1910. *Gramatyka języka polskiego*, wyd. 5. Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta.
- Krzempek, M. 2014. „Miejsce wykrzyknika w systemie części mowy – wykrzyknik w ujęciu kognitywnym”. *Prace Filologiczne* 64: 187–201.
- Krzempek, M. 2018. „Kognitywna analiza semantyczna polskich wykrzykników”. *Stylistyka* 27: 117–134.
- Krzempek, M. 2020. *Zrozumieć wykrzyknik. Semantyka czeskich wykrzykników*. Opole: Wydawnictwo UO.
- Laskowski, R. 1984. „Podstawowe pojęcia morfologii”. W *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, i H. Wróbel. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 9–57.

- Łoś, J. 1925. *Gramatyka polska. T. 2: Słowotwórstwo*. Lwów–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Mirowicz, A. 1967. *Przegląd i charakterystyka części mowy w języku rosyjskim*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pszczółowska, L. 1975. „Jak się przekłada onomatopeje”. *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja* 6: 87–98.
- Orwińska-Ruziczka, E. 1992. *Funkcje językowe interiekcji w świetle materiału słowackiego i polskiego*. Kraków: Universitas.
- Rittel, T. 1986. „Wyrażenia onomatopeiczne w języku polskim (próba opisu morfosyntaktycznego)”. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Językoznawcze* 5: 201–216.
- Saloni, Z. 1974. „Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich”. *Język Polski* 54: 3–13, 93–101.
- Saloni, Z., i M. Świdziński. 1985. *Składnia współczesnego języka polskiego*, wyd. 2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Siatkowska, E. 1976. *Zachodniosłowiańskie zawołania na zwierzęta: stan obecny, funkcje historyczne, stosunek do systemu językowego*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Siatkowska, E. 1977. „Wyrazy dźwiękonaśladowcze a wykrzykniki”. *Poradnik Językowy* 3: 99–105.
- Siatkowska, E. 1985. „Z morfologii tzw. wyrazów amorficznych w języku polskim, czeskim i słowackim”. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 23: 285–293.
- Strutyński, J. 1997. *Gramatyka polska*. Kraków: Wydawnictwo Tomasz Strutyński.
- Styrz-Przebinda, L. 1997. „Parę uwag o możliwościach klasyfikacji wykrzykników”. *Polonica* 18: 163–167.
- Szober, S. 1923. *Gramatyka języka polskiego*. Lwów–Warszawa: Książnica Polska.
- Śledź, A. 2003. „Przerywnik czy wykrzyknik? Analiza składniowa i semantyczna pewnych użyć słów uważanych za wulgarne”. *Poradnik Językowy* 9: 69–74.
- Śledź, A. 2004. „Czy przerywniki są nacechowane emocjonalnie i gdzie jest ich miejsce w systemie składniowym języka polskiego?”. W *Funkcja emocjonalna jednostek językowych i tekstowych*, red. A. Wierzbicka, i K. Wojtczuk. Siedlce: Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, 261–267.
- Świątkowska, M. 1999. „A może na początku był wykrzyknik?”. W *Między oryginałem a przekładem, T. 5: Na początku był przekład*, red. M. Filipowicz-Rudek, J. Konieczna-Twardzikowa, i U. Kropiwick. Kraków: Księgarnia Akademicka, 277–286.
- Wajszczuk, J. 2010. „Functional Class (so Called «Part of Speech») Assignment as a Kind of Meaning-Bound Word Syntactic Information”. *Cognitive Studies / Études Cognitives* 10: 15–33.
- Wierzbicka, A. 1991. *Cross-cultural pragmatics: the semantics of human interaction*. Berlin–New York: Mouton de Gruyter.
- Wierzbicka, A. 1992. „The semantics of interjection”. *Journal of Pragmatics* 18: 159–192.
- Wierzbicka, A. 1996. „Między modlitwą a przekleństwem: «O Jezu!» i podobne wyrażenia na tle porównawczym”. *Etnolingwistyka* 8: 25–39.
- Wojtczuk, K. 2012. „Wyraz – kategoria rozmyta. Casus wykrzyknika jako wyrazu”. W *Wyraz w języku i tekście*, red. J. Gardzińska, i A. Maciejewska. Siedlce: Wydawnictwo UPH, 453–460.
- Wundt, W. 1904. *Völkerpsychologie. Eine Untersuchung der Entwicklungsgesetze von Sprache, Mythos und Sitte*, t. 1. Leipzig: Engelmann.